

8 TYDZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA DO SZPITALNICTWA

24 – 30 kwiecień 2023

Nie zapominaj
o szpitalnictwie.

Ruszaj w drogę!



Siostry Szpitalne od Najświętszego Serca Pana Jezusa
Zakon Szpitalny św. Jana Bożego



Wprowadzenie

Pragniemy skierować nasze braterskie pozdrowienia do wszystkich wspólnot Sióstr i Braci Szpitalników oraz do wszystkich osób, które podążają z nami drogą szpitalnictwa: współpracowników, wolontariuszy, dobrodziejów, młodzieży, świeckich szpitalników i członków rodzin.

Tydzień Modlitw o Powołania do Szpitalnictwa jest okazją do duchowego zjednoczenia. W tym roku inspirujemy się życiem naszego Brata i Założyciela św. Benedykta Menni oraz orędziem Papieża Franciszka na Światowe Dni Młodzieży, których hasłem jest: „*Maryja wstała i poszła z pośpiechem*” (Łk 1, 39).

Kiedy Kościół zaprasza nas do wspólnego podążania drogą synodalności, wszystkie wspólnoty, jako świadkowie Bożego miłosierdzia i miłości, jednoczą się, aby kroczyć wspólnie, a w tym konkretnym przypadku, by podjąć działania na rzecz powołań do szpitalnictwa.

Niech zjednoczy nas ten tydzień modlitwy słuchając słów Jezusa, który mówi do swoich uczniów: „*Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo*” (Łk 10, 2). Prosimy zatem Pana żniwa, aby powołał pracowników, którzy w szpitalnictwie odkryją drogę do przebudzenia i do pełni życia.

Materiał na tegoroczny Tydzień modlitw o powołania jest inspirowany listami św. Benedykta Menni o tematyce powołaniowej oraz orędziem Papieża Franciszka na XXXVII Światowy Dzień Młodzieży 2022-2023, w którym zachęca młodych ludzi by powstali i wspólnie podążali drogą synodalności, aby świadczyć o dobrej nowinie i aby być głosicielami ewangelii Jezusa.

Proponujemy prosty materiał, który można wykorzystać w różnych momentach liturgii wspólnotowej lub w nowych i kreatywnych przestrzeniach modlitewnych. Zapraszamy do dzielenia tych chwil modlitwy ze współpracownikami, a także ze wszystkimi członkami rodziny szpitalnej.

Módlmy się razem, aby Pan żniwa posłał do Kościoła i naszych instytucji mężczyzn i kobiety przebudzonych i pragnących być świadkami szpitalnictwa.

Duszpasterstwo Powołań i Formacji
Siostry Szpitalne od Najświętszego Serca Pana Jezusa
Zakon Szpitalny św. Jana Bożego



Poniedziałek, 24 kwietnia 2023

Za przykładem Maryi powstajemy i składamy dzięki za dar powołania

Wprowadzenie

Po zwiastowaniu Maryja mogłaby skupić się na samej sobie, na zmartwieniach i obawach, związanych z jej nowym stanem. A jednak nie czyni tego, ale całkowicie ufa Bogu. Myśli raczej o Elżbiecie. Wstaje i wychodzi na światło słoneczne, tam, gdzie panuje życie i ruch. Choć szokująca zapowiedź anioła wywołała w jej planach „trzęsienie ziemi”, ta młoda kobieta nie pozwala się sparaliżować, ponieważ w jej wnętrzu znajduje się Jezus, moc zmartwychwstania. Nosi już w sobie Baranka złożonego w ofierze i zarazem wiecznie żywego. Maryja powstaje i wyrusza w drogę, ponieważ jest pewna, że Boże plany są najlepszym możliwym projektem jej życia. Maryja staje się świątynią Boga, obrazem pielgrzymującego Kościoła, Kościoła, który wychodzi i oddaje się na służbę, Kościoła niosącego Dobrą Nowinę!

Doświadczenie w swym życiu obecności zmartwychwstałego Chrystusa, spotkanie z Nim „żywym” – to największa duchowa radość, to eksplozja światła, wobec której nikt nie może pozostać „w bezruchu”. Natychmiast wprawia ona w ruch i przynagla do niesienia innym tej nowiny, do dawania świadectwa radości z tego spotkania. To właśnie ona ożywiła pośpiech pierwszych uczniów, w dniach, które nastąpiły po zmartwychwstaniu: „niewiasty więc pośpiesznie oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i biegly oznajmić to Jego uczniom” (Mt 28,8).

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA XXXVII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 2022 – 2023

Tekst szpitalniczy: List 661 św. Benedykta Menni

Cóż Wam mogę powiedzieć, córki moje, jeśli nie to, co wypływa prosto z serca? A co wypływa z serca, jak nie to, co dotyczy Waszego najwyższego dobra w tym życiu i w wieczności? A zatem, drogie córki, chciałbym, by Pan Nasz obdarzył nas – zarówno Was, jak i mnie – najdoskonalszym światłem, byśmy choć częściowo poznali największe szczęście, jakie nas spotkało dzięki temu, że zostaliśmy wybrani do życia konsekrowanego spośród tysięcy nam współczesnych. Ach, gdybyśmy tylko potrafili docenić choć odrobinę przywilej, jaki nas spotkał i szczęście, jakie stało się naszym udziałem!

Bez wątplenia bylibyśmy zakochani w naszym świętym powołaniu i niejako wyobcowani dzięki porywom radości płynącej z tego, że zostaliśmy wezwani do tworzenia orszaku naszego Bożego Zbawcy, w towarzystwie

Jego Najświętszej Niepokalanej Matki i zarazem naszej ukochanej Matki, w towarzystwie aniołów i świętych, zarówno tych z Niebios, jak i dusz, które wciąż przebywają w czyśćcu, wychwalając i błogosławiąc Boga oraz dusz, które nadal przebywają w ziemskim życiu, walcząc i niosąc krzyż Chrystusa, dusz, które zachęcają nas, by w ich towarzystwie podążać za Chrystusem mówiącym do nas: „Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladowe”.

Refleksja

Jak Maryja, która przewyciężając lęki i wyzwania związane z nowym stanem, wyrusza w drogę. W ten sam sposób nasi założyciele, św. Jan Boży, św. Benedykt Menni, Maria Józefa i Maria Angustias, mając pewność zakorzenioną w Bogu, wstają i rozpoczynają przygodę pozostawienia wszystkiego, aby wyjść na spotkanie Jezusa w osobie chorego i potrzebującego.

Dzięki ich hojnemu poświęceniu i zaufaniu pokładanemu w Bogu, nasi Założyciele uczą nas budować nowe życie w służbie naszym najbardziej bezbronny braciom. Dzisiaj nadal niesiemy szpitalnictwo w różnych rzeczywistościach geograficznych, w których się znajdujemy, nadal wychwalamy Boga i dziękujemy Mu za tak wiele otrzymanych łask, za to, że zostaliśmy powołani do życia szpitalniczego.

(Siostra Monica Burbano – Chile – siostra z Zakonu Sióstr Szpitalnych)

Modlitwa wiernych

Dziękujemy Bogu za dar powołania szpitalniczego i prosimy Go, aby uczynił nas troskliwymi budowniczymi szpitalnictwa, uważnymi na wołanie naszych chorych i potrzebujących braci i sióstr. **Ciebie prosimy...**

Modlitwa w intencji powołań do szpitalnictwa.

Ojcze miłosierdzia,
który dałeś swojego Syna dla naszego zbawienia
i nieustannie wspierasz nas darami Twojego Ducha,
obdarz nas żywymi, żarliwymi i radosnymi wspólnotami chrześcijańskimi,
które byłyby źródłem życia braterskiego, i wzbudzały w młodych ludziach
pragnienie poświęcenia się Tobie i ewangelizacji.

Wspieraj je w ich zadaniach przedstawiania odpowiedniej katechezy powołaniowej
i ukazywania dróg szczególnej konsekracji.

Obdarz mądrością w koniecznym rozeznawaniu powołań,
tak aby we wszystkim jaśniała wielkość Twojej miłosiernej miłości.

Maryjo, Matko i Wychowawczyni Jezusa,
wstawiaj się za każdą wspólnotą chrześcijańską, aby,
stając się płodna za sprawą Ducha Świętego,
była źródłem autentycznych powołań
do służby świętemu ludowi Bożemu. Amen





Wtorek, 25 kwietnia 2023

Zawsze wychodzimy do innych i zostawiamy drzwi otwarte – takie jest szpitalnictwo

Wprowadzenie

W opisach zmartwychwstania, często występują dwa czasowniki: *zbudzić* oraz *powstać*. Za ich pomocą Pan przynagla nas do wyjścia ku światłu, do tego, byśmy dali się Mu prowadzić, abyśmy mogli wyjść poza progi wszystkich naszych zamkniętych drzwi. „Dla Kościoła jest to znaczący obraz. Także i my, jako uczniowie Pana i jako Wspólnota chrześcijańska, jesteśmy wezwani do szybkiego powstania, aby wejść w dynamiczną rzeczywistość zmartwychwstania i pozwolić się prowadzić Panu po drogach, które chce nam wskazać”.

Matka Boża jest wzorem młodych ludzi będących w ruchu, którzy nie trwają bierni przed lustrem, podziwiając swoje odbicie, ani nie wpadają w „pułapki” sieci. Jest ona całkowicie zwrócona ku temu, co na zewnątrz. Jest kobietą paschalną, w stanie niekończącego się *exodusu*, wychodzenia poza siebie, ku wielkiemu Innemu, którym jest Bóg i ku bliźnim, braciom i siostram, zwłaszcza najbardziej potrzebującym, jak było to w przypadku jej kuzynki Elżbiety.

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA XXXVII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 2022 – 2023

Tekst szpitalniczy: Perfil Juandediano str. 365

Szanowny młodzieńcze w Naszym Panu Jezusie Chrystusie... Tu można przyjść tylko z ogromną siłą duszy, by naprawdę służyć Panu. Należy być zupełnie oderwanym od wszystkich rzeczy tego świata, przybyć gotowym do pracy, za którą nie otrzyma się innej zapłaty niż nagroda, na jaką zasługuje cnota i jaką znajduje się tylko w niebie. Przyjść zdecydowanym na poświęcenie pełne zapierania się samego siebie w służbie ubogim, chorym i wszystkim cierpiącym, których Boża Opatrzność daje nam pod opiekę, by w niebie byli naszą koroną.

Pierwszą rzeczą, jakiej musisz się wyrzec, to własna wola i przybyć gotowym do spełniania wszystkich poleceń przełożonych, przekonany, że czyniąc tak, spełniasz wolę Bożą, i przede wszystkim, musisz być zdecydowany, by szukać żywej wiary, której może nauczyć tylko Chrystus, i która jest tym, co zachęca duszę do realizowania dzieł dających owoce, które nigdy nie marnieją, i które będą jej towarzyszyć przez całą, pełną chwałę wieczność.

Refleksja

Podążanie za Chrystusem, jako osoby konsekrowane, jest czasem trochę przerażające i wielu młodych ludzi, nawet jeśli mają wolę i pragnienie poświęcenia swojego życia innym, ma trudności z zaufaniem Bogu. Niejednokrotnie „pobudka” i „przebudzenie”, zwłaszcza w najbardziej złożonych momentach naszego życia, są dla nas trudne, ale zawsze powinniśmy wiedzieć, że w rzeczywistości „samotność” jest w dysonansie ze słowem „braterstwo”. Ci z nas, którzy otrzymali powołanie do życia zakonnego, są wezwani do naśladowania Boga nagiego i ubogiego, zarówno fizycznie, jak i duchowo; Boga, który ukazuje się w osobach najsłabszych. Z pewnością nie jest to „piękny” widok, ale musimy nauczyć się dostrzegać, że Chrystus prosi nas, abyśmy nieśli braterstwo tam, gdzie króluje samotność. Spójrzmy na naszych potrzebujących braci, którzy są obok nas i bądźmy blisko nich, bo tam objawia się Bóg.

(Martin Tuci – Włochy – nowicjusz Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego)

Modlitwa wiernych

Boże, Dobry Pasterzu, wlej w nasze serca świeżość i radość życia braterskiego. Daj nam, Panie, odwagę poddania się Twojej woli, abyśmy przyjęli Twoją miłość i szli za Tobą służąc chorym i potrzebującym. **Ciebie prosimy...**

Modlitwa w intencji powołań do szpitalnictwa.

Ojczy miłosierdzia,
który dałeś swojego Syna dla naszego zbawienia
i nieustannie wspierasz nas darami Twojego Ducha,
obdarz nas żywymi, żarliwymi i radosnymi wspólnotami chrześcijańskimi,
które byłyby źródłem życia braterskiego, i wzbudzały w młodych ludziach
pragnienie poświęcenia się Tobie i ewangelizacji.

Wspieraj je w ich zadaniach przedstawiania odpowiedniej katechezy powołaniowej
i ukazywania dróg szczególnej konsekracji.
Obdarz mądrością w koniecznym rozeznawaniu powołań,
tak aby we wszystkim jaśniała wielkość Twojej miłosiernej miłości.

Maryjo, Matko i Wychowawczyni Jezusa,
wstawiaj się za każdą wspólnotą chrześcijańską, aby,
stając się płodną za sprawą Ducha Świętego,
była źródłem autentycznych powołań
do służby świętemu ludowi Bożemu. Amen





Środa, 26 kwietnia 2023

Kościół potrzebuje młodych ludzi, którzy będą umieli odpowiadać na potrzeby innych

Wprowadzenie

Św. Ambroży z Mediolanu pisze w komentarzu do Ewangelii wg św. Łukasza, że Maryja skierowała się pośpiesznie ku górom, ponieważ „pchnęła Ją do drogi obudzona pragnieniem pochodzącym z wewnętrznej radości i gorliwością w spełnieniu obowiązku. Dokąd Ona, wypełniona Bogiem, miała zmierzać z pośpiechem, jeśli nie ku górze? Łaska Ducha Świętego nie zna powolnych rachub” [1]. Pośpiech Maryi jest więc wyrazem troskliwego przynaglenia do służby, do radosnego głoszenia, do pełnej gotowości odpowiedzi na łaskę Ducha Świętego.

Maryja pozwoliła, by wyzwaniem stały się dla niej potrzeby jej starszej kuzynki. Nie wycofała się, nie pozostała obojętną. Myślała bardziej o innych, niż o sobie samej. I to wniosło w jej życie dynamizm i entuzjazm. Każdy z was może zadać sobie pytanie: w jaki sposób reaguję na potrzeby, jakie widzę wokół siebie? Czy myślę natychmiast o usprawiedliwieniu, by zwolnić się z obowiązku, czy też wykazuję zainteresowanie i oddaję siebie do dyspozycji? Oczywiście, nie możecie rozwiązać wszystkich problemów świata. Ale być może możecie zacząć od tych, które są najbliżej was, od spraw w waszej okolicy. Kiedyś ktoś powiedział Matce Teresie z Kalkuty: „To, co matka robi, jest zaledwie kroplą w oceanie”. A ona odpowiedziała: „Ale gdybym tego nie robiła, w oceanie byłoby o jedną kroplę mniej”.

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA XXXVII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 2022 – 2023

Tekst szpitalniczy: Perfil Juandediano str. 421

Mój wielce szanowny Panie. Wczoraj przybył do tego świętego domu Pański podopieczny José María Ruiz i wręczył mi Pański list z dnia 22 bm., do którego dołączony był banknot o wartości 50 peset.

Na pierwszy rzut oka wydał mi się porządnym młodzieńcem, sprawia wrażenie pełnego dobrych intencji; niech Nasz Zbawiciel sprawi, by w nich wytrwał i zyskał w ten sposób najwyższą chwałę Bożą i uświęcenie swej duszy, co powinno stanowić jedyne powody, dla których tutaj przybył z – mam nadzieję – Bożą pomocą. Dziękuję Panu za trud przysłania nam tutaj nowego robotnika do winnicy Pańskiej i oby Bóg zechciał, by Jego miłosierdzie obudziło wiele powołań, gdyż nigdy nie można było słuszniej niż teraz powiedzieć, iż „źniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało”.

Refleksja

Żyjemy w świecie pełnym strachu przed zaangażowaniem, niezdolni do reakcji wobec potrzeb drugiego człowieka, z jakimi mamy codziennie do czynienia. Często postrzegam siebie jako młodą kobietę, która próbuje patrzeć na całe społeczeństwo, lecz być może zbyt skupioną na poszukiwaniu rozwiązań dla tych, którzy są najbliższymi mi i zapewne zmotywowaną potrzebą wypełniania pustki, co mnie oddala od tego, co naprawdę ukierunkowuje i nadaje sens mojemu życiu.

Jakie rodzaje pustki mną kierują i zaciemniają horyzont, do którego jestem wezwana? Do jakiego stopnia ta pustka mnie budzi i popycha do odpowiedzi, jakiej powinnam udzielić, kieruje mnie do prawdziwego szczęścia w Nim?

„Tak” Maryi porusza mnie swoją prostotą i pokorą, która zachęca nas dzisiaj do bycia lepszymi, do bycia dla Chrystusa, do tego, by uczyć się od Niego bycia uczniami Jego miłości. Poczucie, że zostałam wybrana, by zmieniać świat, sprawia, że czuję się mała, ale pewna Bożej miłości do mnie oraz tego, że ma On dla mnie misję.

(Patricia Teixeira – Portugalia – Młodzi Szpitalnicy)

Modlitwa wiernych

Panie Boże nasz i Ojczy, prosimy Cię o łaskę wzrastania w naszej tożsamości dzieci pełnych zaangażowania i poczucia odpowiedzialności za naszych braci na podobieństwo Chrystusa, ucząc się od Niego i zachowując wierność wobec Twoich planów. Abyśmy, otwarci na Twoją łaskę i pełni łagodnej gotowości Maryi na działanie Ducha Świętego, byli nosicielami i świadkami życia radosnego i bezinteresownego, jakie jest znakiem nadziei wobec naszych braci, do których nas posyłasz. **Ciebie prosimy...**

Modlitwa w intencji powołań do szpitalnictwa.

Ojczy miłosierdzia,
który dałeś swojego Syna dla naszego zbawienia
i nieustannie wspierasz nas darami Twojego Ducha,
obdarz nas żywymi, żarliwymi i radosnymi wspólnotami chrześcijańskimi,
które byłyby źródłem życia braterskiego, i wzbudzały w młodych ludziach
pragnienie poświęcenia się Tobie i ewangelizacji.

Wspieraj je w ich zadaniach przedstawiania odpowiedniej katechezy powołaniowej
i ukazywania dróg szczególnej konsekracji.

Obdarz mądrością w koniecznym rozeznawaniu powołań,
tak aby we wszystkim jaśniała wielkość Twojej miłosiernej miłości.

Maryjo, Matko i Wychowawczyni Jezusa,
wstawiaj się za każdą wspólnotą chrześcijańską, aby,
stając się płodną za sprawą Ducha Świętego,
była źródłem autentycznych powołań
do służby świętemu ludowi Bożemu. Amen





Czwartek, 27 kwietnia 2023

Nie możemy przestać dzielić się tym niezwykłym darem szpitalnictwa

Wprowadzenie

Wobec konkretnej i pilnej potrzeby, należy działać pośpiesznie. Jak wiele osób na świecie czeka na odwiedzin kogoś, kto się nimi zajmie! Ileż osób starszych, chorych, uwięzionych, iluż uchodźców potrzebuje naszego współczującego spojrzenia, naszych odwiedzin, jako brata lub siostry, pokonujących barierę obojętności!

Jaki „pośpiech” wprawia was w ruch, drodzy młodzi? Co sprawia, że czujecie się wezwani do tego, by się ruszyć – tak bardzo, że nie jesteście w stanie ustać w miejscu? Tak wiele osób – doświadczonych m.in. rzeczywistością pandemii, wojny, przymusowej migracji, ubóstwa, przemocy, kataklizmów – zadaje sobie pytanie: dlaczego mnie to spotyka? Dlaczego właśnie mnie? Dlaczego teraz? Tymczasem kluczowe pytanie naszej egzystencji brzmi: *dla kogo jestem?* (por. Posynodalna Adhortacja apost. *Christus vivit*, 286).

Pośpiech młodej kobiety z Nazaretu jest pośpiechem właśnie tych, którzy otrzymali nadzwyczajne dary od Pana i nie mogą powstrzymać się przed dzieleniem się nimi, przed rozlewaniem na innych ogromnej łaski, której sami doświadczyli. Jest to pośpiech tego, kto umie przedkładać potrzeby innych ponad własne. Maryja jest przykładem młodej osoby, która nie traci czasu, próbując zwrócić na siebie uwagę lub poszukując uznania innych – jak zdarza się to wówczas, gdy uzależniamy się od „polubień” w mediach społecznościowych – ale wyrusza w poszukiwaniu najbardziej autentycznych więzi, wpływających ze spotkania, z dzielenia się, z miłości i służby.

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA XXXVII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 2022 – 2023

Tekst szpitalniczy: Perfil Juandediano str. 352

Co się tyczy trzech młodzieńców, których nam Pan przysłał, z wielką satysfakcją oznajmiam Panu, iż z dnia na dzień są coraz bardziej zadowoleni, sądząc po tym, co okazują. Niech Pan nie wątpi w to, że otaczamy tych młodych ludzi z troskliwą opieką, starając się z cierpliwością i łagodnością pomagać im czynić postępy w świętych praktykach szpitalniczego życia konsekrowanego, i mamy w tym celu kapłana z Zakonu, oddanego wyłącznie ich formacji w charyzmacie naszego Zakonu.

Nie dziwią mnie Pańskie słowa, że wróg, który nie śpi, rozsiał wszędzie głos, jakoby nasze życie było nie do zniesienia przez nadmiar pracy; albowiem wrogowi nie odpowiada, by młodzi ludzie służyli Bogu i ubogim, uświęcając swoje dusze, czyniąc dobro i ratując inne dusze: to zawsze [wywołuje] wściekłość diabła.

Refleksja

Jak wielka musi być misja szpitalnicza, misja wypełniania miłosierdzia i miłości bliźniego, że aż wywołuje „wściekłość diabła”?

Młodzienc, który od urodzenia ma w swym sercu zasiane ziarno i pragnienie oddania życia innym, najbardziej potrzebującym oraz cierpiącemu Chrystusowi, ma ni mniej, ni więcej, ale własną drogę do pełni szczęścia dobrze wytyczoną i zabezpieczoną. To w ten sposób Bóg ukształtował jego serce i [żyjąc] w ten konkretny sposób będzie szczęśliwy. Wszelkie najgłębsze pragnienia młodych ludzi to te, które kierują ich z największą szczerością i pewnością w stronę spotkania z Miłością, z Bogiem. I właśnie te pragnienia są dzisiaj tymi, które społeczeństwo odrzuca jako pierwsze: zaangażowanie, oddawanie życia, ryzykowanie niewygody, bólu, podejmowanie wyrzeczeń...

Być może nie jesteśmy tak całkiem świadomi, że to, co posiadamy jako szpitalnicy, to ogromna odpowiedzialność: odpowiedzialność towarzyszenia z cierpliwością i łagodnością młodym, którzy współdzielą z nami nasze pragnienia. Nie dlatego, że ich „potrzebujemy”, lecz dlatego, że Bóg stawia ich na naszej drodze, by żaden się nie zgubił, i by osiągnęli i znaleźli, z radością, swoje własne powołanie szpitalnicze.

(Santiago Reyes – Hiszpania – Współpracownik Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego)

Modlitwa wiernych

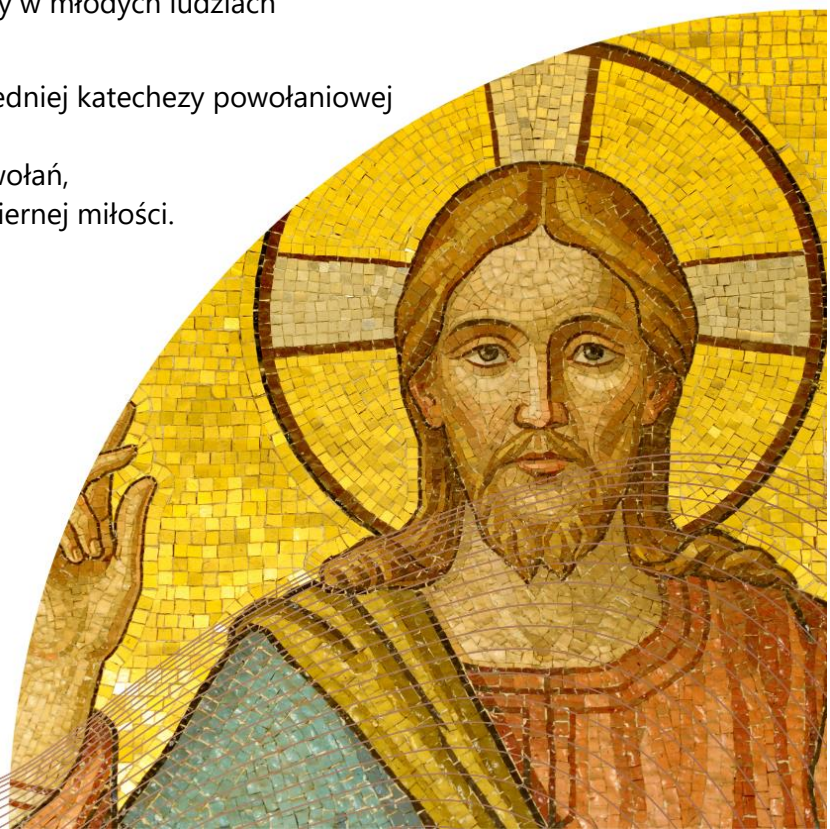
Prosimy za tych, którzy towarzyszą, troszczą się, budzą i ożywiają głębokie pragnienia szpitalnictwa i oddania się innym, jakie mają młodzi ludzie. Niech to czynią z delikatnością i oddaniem, działając dla dobra młodego człowieka, prowadząc go, jako Kościół, którym jesteśmy, na spotkanie z Chrystusem i do zażyłości z Nim, w której znajdzie odpowiedzi na swoje własne powołanie. **Ciebie prosimy...**

Modlitwa w intencji powołań do szpitalnictwa.

Ojcze miłosierdzia,
który dałeś swojego Syna dla naszego zbawienia
i nieustannie wspierasz nas darami Twojego Ducha,
obdarz nas żywymi, żarliwymi i radosnymi wspólnotami chrześcijańskimi,
które byłyby źródłem życia braterskiego, i wzbudzały w młodych ludziach
pragnienie poświęcenia się Tobie i ewangelizacji.

Wspieraj je w ich zadaniach przedstawiania odpowiedniej katechezy powołaniowej
i ukazywania dróg szczególnej konsekracji.
Obdarz mądrością w koniecznym rozeznawaniu powołań,
tak aby we wszystkim jaśniała wielkość Twojej miłosiernej miłości.

Maryjo, Matko i Wychowawczyni Jezusa,
wstawiaj się za każdą wspólnotą chrześcijańską, aby,
stając się płodną za sprawą Ducha Świętego,
była źródłem autentycznych powołań
do służby świętemu ludowi Bożemu. Amen





Piątek, 28 kwietnia 2023

Przynagła nas pilna potrzeba, by być wiernym powołaniu

Wprowadzenie

Dobry pośpiech zawsze kieruje nas ku górze. Istnieje też jednak pośpiech niewłaściwy, jak na przykład ten, który sprawia, że podchodzimy do życia w sposób powierzchowny i wszystko traktujemy z lekkodusznością, bez uwagi czy zaangażowania, bez prawdziwego uczestniczenia w tym, co robimy; to pośpiech, z jakim żyjemy, uczymy się, pracujemy, spotykamy się z innymi, bez angażowania w to naszej głowy, a jeszcze mniej serca. Zdarza się on też w naszych relacjach: w rodzinie, kiedy nigdy nie słuchamy tak naprawdę innych i nie poświęcamy im czasu; w przyjaźniach, kiedy oczekujemy, że przyjaciel będzie nas zabawiał i odpowiadał na nasze wymagania, lecz widząc, że przeżywa kryzys i nas potrzebuje, zaczynamy go unikać i kierujemy się ku komuś innemu; w naszych relacjach uczuciowych, między zakochanymi, gdzie dwie osoby będące razem, rzadko wykazują się cierpliwością, by dogłębnie poznać się nawzajem. Takie samo podejście możemy okazywać w szkole, w pracy i w innych przestrzeniach codziennego życia. Cóż, trudno by wszystkie te sprawy przeżywane w pośpiechu, wydały owoce. Istnieje ryzyko, że pozostaną jałowe. Tak, jak czytamy w Księdze Przysłów: „Zamiary pracowitego [prowadzą] do zysku, a wszystkich śpieszących się – do straty” (Prz 21, 5).

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA XXXVII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 2022 – 2023

Tekst szpitalniczy: List 497 św. Benedykta Menni

Chwała Bogu wszechmogącemu, który nie opuszcza swoich ukochanych zgromadzeń! Które tylko wtedy ulegają złamaniu lub zniszczeniu, gdy ci, którzy złożyli w nich śluby, poluźniają swoje zasady, porzucają ducha modlitwy i rezygnacji z siebie, rezygnują z ducha, w którym umocnili ich Założyciele i kroczą tak ku swojej ruinie nie przez przyczyny zewnętrzne, lecz wewnętrzne, ponieważ, uwierzcie mi, córki moje, przyczyny zewnętrzne, choćby powodowały wojnę i złamanie w tym, co zewnętrzne, nie mają wpływu na wnętrze zgromadzeń, kiedy ich członkowie, wierni swemu powołaniu, coraz mocniej chwytają się świętych zasad i, w miarę jak rośnie fala prześladowań, coraz bardziej utwierdzają się w duchu zgromadzenia, coraz bardziej oddają się modlitwie, czy to w pięknych klasztorach, czy w ubogich chatkach oraz doskonalią się w świętym duchu, do którego z niezwykle czułą miłością swojego Boskiego serca wezwał ich Chrystus, by Go naśladowali.

Refleksja

Mówimy o pośpiechu w coraz bardziej pozbawionym sensu świecie, który czasem daje się zwodzić pustym świadectwom miłości, pomocy i współczucia. To świat otoczony fałszywymi prorokami, którzy używają sieci społecznościowych i nowych narzędzi komunikacji, by przekazywać przesłanie pozbawione sensu i spójności. Zapominamy, że ten pośpiech i to społeczeństwo „ulotnej i pustej natychmiastowości” budują ponury świat, który nierzadko staje się dla wielu osób bardzo ciemny. Odczuwają one samotność i szukają pocieszenia. Pomimo to, pośród tej szarości i ciemności, napotykamy małe światełka pełne życia, światła, które nam towarzyszą, uzdrawiają nas i sprawiają, że odkrywamy sens naszego życia.

To ważne, byśmy w tym coraz bardziej oziębłym społeczeństwie pamiętali o przesłaniu Chrystusa, przesłaniu, które uobecnia się w naszym życiu poprzez szpitalnictwo i te małe światła, jakimi są nasze wspólnoty, które pomagają nam i prowadzą nas w praktykowaniu szpitalnictwa. To światła kierujące się słowem Chrystusa, św. Jana Bożego, św. Benedykta Menni i niezliczonych osób, które nauczyły nas MIŁOŚCI, miłości bez granic, miłości wypełniającej świat światłem, nieważne, jak bardzo tonąłby on w ciemności. Miłości coraz bardziej potrzebnej, jeśli się zastanowić nad stanem społeczeństwa, w jakim żyjemy, miłości, która wypływa z najpiękniejszej i najtrafniejszej nowiny, jaką ludzkość mogła otrzymać i która daje obfite owoce.

Umiejmy być światłem w świecie natychmiastowości i zmienności, prowadzić tych, którzy czują pragnienie życia miłością do osób chorych i bezbronnych w naszym społeczeństwie i praktykować szpitalnictwo jako życiowy wybór. Towarzyszyć tym, którzy w tym szarym świecie wybierają Ewangelię miłosierdzia jako sposób kochania i towarzyszenia cierpiącym. Żyjmy tak, by uczynić z tego szarego świata miejsce coraz bardziej pełne światła.

(Emilio Jose Morilla – Hiszpania- Współpracownik Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego)

Modlitwa wiernych

Za nasze wspólnoty, światła tego świata, by nadal praktykowały szpitalnictwo i żyły w bliskości Słowa naszego Pana, w postawie nieustannej służby i pomocy tym, którzy najbardziej jej potrzebują. **Ciebie prosimy...**

Modlitwa w intencji powołań do szpitalnictwa.

Ojcze miłosierdzia,
który dałeś swojego Syna dla naszego zbawienia
i nieustannie wspierasz nas darami Twojego Ducha,
obdarz nas żywymi, żarliwymi i radosnymi wspólnotami chrześcijańskimi,
które byłyby źródłem życia braterskiego, i wzbudzały w młodych ludziach
pragnienie poświęcenia się Tobie i ewangelizacji.

Wspieraj je w ich zadaniach przedstawiania odpowiedniej katechezy powołaniowej
i ukazywania dróg szczególnej konsekracji.

Obdarz mądrością w koniecznym rozeznawaniu powołań,
tak aby we wszystkim jaśniała wielkość Twojej miłosiernej miłości.

Maryjo, Matko i Wychowawczyni Jezusa,
wstawiaj się za każdą wspólnotą chrześcijańską, aby,
stając się płodna za sprawą Ducha Świętego,
była źródłem autentycznych powołań
do służby świętemu ludowi Bożemu. Amen



Sobota, 29 kwiecień 2023

Szpitalnictwo Maryi przekłada się na służenie, miłowanie Chrystusa oraz miłowanie w Nim tych, którzy Jej potrzebują.

Wprowadzenie

Kiedy Maryja przybywa wreszcie do domu Zachariasza i Elżbiety, dochodzi tam do wspaniałego spotkania! Elżbieta doświadcza na sobie cudownego działania Boga, który obdarza ją synem, choć sama jest już w podeszłym wieku. Miałaby wszelkie podstawy, żeby mówić przede wszystkim na swój temat, jednak nie jest skupiona na sobie, ale zwraca się do swej młodej kuzynki, by powitać Ją i owoc Jej łona. I gdy tylko słyszy Jej pozdrowienie, Elżbieta zostaje napełniona Duchem Świętym. Takie niespodzianki i nagłe powiewy Ducha mają miejsce wówczas, kiedy żyjemy w sposób prawdziwie gościnnie, kiedy w centrum stawiamy gościa, a nie nas samych. Widzimy to także w historii Zacheusza. W Ewangelii wg św. Łukasza czytamy: „Gdy Jezus przyszedł na to miejsce [gdzie znajdował się Zacheusz], spojrzał w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu». Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany”

Wielu z nas zdarzyło się, że Jezus niespodziewanie wyszedł nam na spotkanie: to w Nim po raz pierwszy doświadczyliśmy bliskości, szacunku, braku uprzedzeń i potępienia, miłosiernego spojrzenia, którego nigdy nie spotkaliśmy u innych. A to nie wszystko, poczuliśmy też, że Jezusowi nie wystarczało spoglądanie na nas z oddali, ale chciał być blisko nas i dzielić z nami swoje życie. Radość z tego doświadczenia wzbudziła w nas pośpiech, by Go przyjąć, pilną potrzebę bycia z Nim i lepszego poznania Go. Elżbieta i Zachariasz ugościli Maryję i Jezusa! Uczmy się od tych dwojga starszuchów, co znaczy gościnność! Zapytajcie waszych rodziców, dziadków i najstarszych członków waszych wspólnot, co znaczy dla nich być gościnnym wobec Boga i wobec innych. Warto, byście wysłuchali doświadczeń tych, którzy was poprzedzili.

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA XXXVII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 2022 – 2023

Tekst szpitalniczy: List 210 św. Benedykta Menni

Zakonnica powinna prowadzić życie zanurzone w modlitwie w taki sposób, by od rana do nocy i od nocy do rana wszystkie poruszenia jej serca i wszystkie podszepty jej duszy kierowały się ku Panu z prośbą, by Boży Majestat odarł ją z niej samej i by to On był jej nowym życiem; starając się w rezultacie często wznosić swe serce ku Bogu gorącymi aktami strzelistymi i żyć zawsze w Bożej obecności, wykonując wszystkie czynności dla Jego miłości; cierpiąc, milcząc oraz będąc łagodną i pokornego serca dla Jego miłości, nawet gdy inni ludzie nie będą z tego nic rozumieć i będą to oceniać w zupełnie inny sposób.

Refleksja

Elżbieta i Zacheusz bezpośrednio doświadczyli tego, jak bardzo Jezus przemienia życie temu, kto otwiera swoje serce bez egoizmu, bez uprzedzeń, do tego stopnia, że zapomina o sobie, by zaopiekować się kimś innym. Ich życie już nigdy nie było takie samo, żyją tylko dla Chrystusa i w Chrystusie. Powołanie do szpitalnictwa jest drzwiami wejściowymi miłości, miłości, która nie boi się zranienia, miłości, która daje wszystko, nie oczekując niczego w zamian, miłości, która walczy o przestrzeń dla siebie wobec wrogości na świecie, miłości, która nie zna granic i nie umie powiedzieć „dosyć”. Jak mówił św. Benedykt Menni: „zużyć swoje życie kropla po kropli to szczęście; wszystko, co się robi z miłości do Chrystusa, jest tego warte, nawet jeśli niewielu jest takich, którzy to dostrzegają.

Na wzór Maryi, młodej kobiety z licznymi pragnieniami, która jest zdolna do poświęcenia swoich własnych planów, gdy jest wezwana, która słucha uważnie i odpowiada szybko i z ufnością, chcemy nauczyć się mówić: Teraz jest ta chwila, by wstać i wyjść na spotkanie!

(Lizeth i Irma – Argentyna – Siostry Szpitalne)

Modlitwa wiernych

Szpitalnictwo jako styl życia i znak świętości zachęca nas do proszenia za tych, którzy są ofiarami wrogości, przemocy i dyskryminacji, by odnaleźli w nas nadzieję, pocieszenie, czułość i uzdrowienie. **Ciebie prosimy...**

Modlitwa w intencji powołań do szpitalnictwa.

Ojcze miłosierdzia,
który dałeś swojego Syna dla naszego zbawienia
i nieustannie wspierasz nas darami Twojego Ducha,
obdarz nas żywymi, żarliwymi i radosnymi wspólnotami chrześcijańskimi,
które byłyby źródłem życia braterskiego, i wzbudzały w młodych ludziach
pragnienie poświęcenia się Tobie i ewangelizacji.

Wspieraj je w ich zadaniach przedstawiania odpowiedniej katechezy powołaniowej
i ukazywania dróg szczególnej konsekracji.
Obdarz mądrością w koniecznym rozeznawaniu powołań,
tak aby we wszystkim jaśniała wielkość Twojej miłosiernej miłości.

Maryjo, Matko i Wychowawczyni Jezusa,
wstawiaj się za każdą wspólnotą chrześcijańską, aby,
stając się płodną za sprawą Ducha Świętego,
była źródłem autentycznych powołań
do służby świętemu ludowi Bożemu. Amen





Niedziela, 30 kwiecień 2023

Najcenniejsze co możemy ofiarować to Jezus

Wprowadzenie

Pisząc do Efezjan, św. Paweł oznajmiał: „Ale teraz w Chrystusie Jezusie wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa. On bowiem jest naszym pokojem. On, który obie części [ludzkości] uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur – wrogość” (Ef 2, 13-14). Jezus jest Bożą odpowiedzią na wyzwania ludzkości w każdym czasie. I tę odpowiedź Maryja niesie w sobie, kiedy udaje się na spotkanie z Elżbietą. Największym prezentem, jakim obdarza swą podeszłą wiekiem krewną, jest przyniesienie jej Jezusa. Z pewnością także Jej konkretna pomoc była cenna. Jednak nic nie mogłoby wypełnić domu Zachariasza tak wielką radością, ani tak wielkim znaczeniem, jak obecność Jezusa w łonie Dziewicy Maryi, która stała się żywym tabernakulum Boga. W tej górskiej okolicy Jezus przez samą swą obecność i bez wypowiedzenia choćby jednego słowa, wygłasza swe pierwsze „kazanie na górze”: ogłasza w ciszy błogosławieństwo maluczkich i pokornych, którzy powierzają się Bożemu miłosierdziu.

Moim przesłaniem dla was, młodych, i zarazem wielkim przesłaniem, które niesie Kościół jest Jezus! Tak, tym przesłaniem jest On sam, Jego nieskończona miłość wobec każdego z nas i Jego zbawienie i nowe życie, które nam dał. Zaś Maryja jest dla nas wzorem, jak przyjąć w naszym życiu ten ogromny dar i jak ogłaszać go innym, stając się tymi, którzy niosą cierpiącej ludzkości Chrystusa, Jego współczującą miłość i hojną służbę.

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA XXXVII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 2022 – 2023

Tekst szpitalniczy: List 331 św. Benedykta Menni

Proszę przekazać wszystkim moim ukochanym córkom w Panu, siostram po ślubach, nowicjuszkom, postulantkom, krótko mówiąc wszystkim, że nie ma innej rzeczy tak godnej szacunku jak służenie Chrystusowi i miłowanie Go, nieustannie pracując i cierpiąc dla Jego miłości.

Na tym polega, córki moje, prawdziwe szczęście, do którego powinniśmy dążyć oraz prawdziwe i jedyne życie; w tym zamykają się wszystkie skarby; rzućmy się w ramiona naszej Dobrej Matki Niepokalanej Dziewicy i odpocznijmy w Sercu Chrystusa. Obyśmy umieli w ten sposób poświęcić nasze życie kropla po kropli i umrzeć dla miłości Chrystusa; to nasze jedyne i prawdziwe szczęście i prawdziwe życie, poza którym jest tylko śmierć. Modlić się, pracować, służyć Bogu i milczeć.

Refleksja

Największym prezentem Maryi dla jej starszej krewnej było zanieśenie jej Jezusa. My także jesteśmy wezwani do przyjęcia Chrystusa w naszym życiu, pozwalając, by nas przemieniał, stając się nosicielami Jego pełnej współczucia miłości, Jego szpitalnictwa. Ojciec Menni swoim świadectwem uczy nas, że bez modlitwy i głębokiego życia wewnętrznego nie jest możliwym, by przekazywać Chrystusa. Ten, kto się modli, jest osobą, która czuje się kochana przez Boga i szczerze ofiarowuje siebie innym. Modlitwa prowadzi nas do pytania: „co mogę zrobić, by odpowiedzieć na miłość?”. Modlitwa będzie kierowała naszymi poruszeniami duszy i woli, byśmy odkrywali konkretny sposób odpowiadania na miłość Chrystusa szpitalniczego.

(Mario Guerrero – Kolumbia – Młody Szpitalnik)

Modlitwa wiernych

Dziękujemy Ci, Panie, za Twoje szpitalnictwo i powołanie, które dajesz nam dzisiaj, abyśmy byli tabernakulum Twojego współczucia i miłosierdzia. Prosimy, abyśmy ten dar, który bezinteresownie otrzymaliśmy, mogli ofiarować wszystkim młodym ludziom, którzy Cię szukają i pragną doświadczyć Twojego szpitalnictwa. **Ciebie prosimy...**

Modlitwa w intencji powołań do szpitalnictwa.

Ojcze miłosierdzia,
który dałeś swojego Syna dla naszego zbawienia
i nieustannie wspierasz nas darami Twojego Ducha,
obdarz nas żywymi, żarliwymi i radosnymi wspólnotami chrześcijańskimi,
które byłyby źródłem życia braterskiego, i wzbudzały w młodych ludziach
pragnienie poświęcenia się Tobie i ewangelizacji.

Wspieraj je w ich zadaniach przedstawiania odpowiedniej katechezy powołaniowej
i ukazywania dróg szczególnej konsekracji.

Obdarz mądrością w koniecznym rozeznawaniu powołań,
tak aby we wszystkim jaśniała wielkość Twojej miłosiernej miłości.

Maryjo, Matko i Wychowawczyni Jezusa,
wstawiaj się za każdą wspólnotą chrześcijańską, aby,
stając się płodną za sprawą Ducha Świętego,
była źródłem autentycznych powołań
do służby świętemu ludowi Bożemu. Amen